

Sygn. akt: *I C 732/14*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 sierpnia 2016 roku

Sąd Rejonowy Gdańsk – Północ w Gdańsku w I Wydziale Cywilnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Michał Sznura

po rozpoznaniu na rozprawie protokolowanej przez ref. staż. J. P. w dniu 24 sierpnia 2016 r.

sprawy z powództwa **G. G. (1), J. W.** oraz **S. W.**

przeciwko **L. S. C. de S. y (...) S.A. w M.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. na rzecz powódki G. G. (1) kwotę 7.500 zł (siedmiu tysięcy pięciuset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 06 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. na rzecz powoda J. W. kwotę 7.500 zł (siedmiu tysięcy pięciuset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 06 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

III. zasądza od pozwanej L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. na rzecz powoda S. W. kwotę 7.500 zł (siedmiu tysięcy pięciuset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 06 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty;

IV. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

V. obciąża kosztami procesu pozwaną L. S. C. de S. y (...) S.A. w M. w 34%, zaś powodów G. G. (1), J. W. oraz S. W. w 66%, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

UZASADNIENIE

Powodowie **G. G. (1), S. W.** oraz **J. W.** w pozwie skierowanym do Sądu Rejonowego Gdańsk-Południe w Gdańsku przeciwko **L. S. C. de S. y (...) S.A. (...) w W.** (dalej określanym jako (...)) domagali się zasądzenia kwoty 66.000 zł (po 22.000 zł na rzecz każdego z powodów) wraz z ustawowymi odsetkami od 6 sierpnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie wskazali, że w wyniku wypadku samochodowego, za którego skutki odpowiedzialność ponosiła osoba mająca zawartą umowę ubezpieczeniową z pozwaną, śmierć poniosła siostra powodów A. W. (1). Powodowie podnosili, że łączyła ich z tragicznie zmarłą silna więź emocjonalna i rodzinna. Śmierć A. W. (1) wywarła ujemny wpływ na zdrowie fizyczne i psychiczne powodów, ich aktywność życiowa wyraźnie zmalała, a z utratą siostry wciąż nie mogą się pogodzić. Odnośnie wysokości zadośćuczynienia, powodowie ocenili zasadność na kwoty po 44.000 zł, przy czym jednocześnie przyznali, że A. W. (1) przyczyniła się do powstania wypadku w 50% i z tego względu dochodzą połowy należnych im kwot.

Postanowieniem z 28 stycznia 2013 r., wydanym w sprawie I C 25/13, Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku uznał się niewłaściwym miejscowo i przekazał niniejszą sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Postanowieniem z 14 maja 2013 r., wydanym w sprawie I C 352/13, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku odrzucił pozew wskazując na brak zdolności sądowej po stronie pozwanej. Przedmiotowe postanowienie, na skutek

wniesionego przez powodów zażalenia, zostało uchylone przez Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z 10 lutego 2014 r., wydanym w sprawie XVI Cz 945/13.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z 8 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie I Nc 508/14, Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciw od powyższego złożyła pozwana, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana zakwestionowała powództwo co do zasady i co do wysokości wskazując, że zadośćuczynienie przysługuje najbliższym członkom rodziny zmarłego, a o takim statusie nie przesądza samo pokrewieństwo, konieczne jest także zaistnienie wspólnoty ekonomicznej, pozostawanie we wspólnym zamieszkanii, faktycznym pożyciu. Dlatego też powodów nie można zaliczyć do grona najbliższych członków rodziny zmarłej – powodowie mieszkali w innych miejscowościach, mieli własne rodziny. Również zmarła miała dzieci i wnuka, nad którym sprawowała faktyczną i prawną opiekę. A. W. (1) miała 71 lat, pracowała pomimo, że była już na emeryturze. Jej codzienne życie skupiało się więc na najbliższej rodzinie oraz obowiązkach zawodowych i trudno przyznać, by prowadziła z rodzeństwem tak ożywione kontakty jak wskazują powodowie. Naturalne jest również, że także życie powodów skupiało się na najbliższych rodzinach (dzieciach i wnukach). Ponadto powodowie w związku ze śmiercią siostry nie doznali krzywdy uzasadniającej przyznanie im zadośćuczynienia – ich kontakty z siostrą były bardzo ograniczone, typowe dla kontaktów rodzeństwa zamieszkałego w różnych miejscowościach, z których każde założyło własne rodziny. Powodowie w żaden sposób nie wykazali, by śmierć A. W. (1) wywarła ujemny wpływ na ich zdrowie fizyczne i psychiczne, a ich aktywność życiowa miała z tego powodu zmaleć. Ponadto pozwana wskazała, że roszczenie powodów jest w znacznym stopniu wygórowane. Pozwana podniosła także, że jej zdaniem zmarła przyczyniła się do zaistnienia wypadku co najmniej w 60%. Pozwana wniosła także o sprecyzowanie oznaczenia strony pozwanej jako L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M. (...), bowiem – wbrew stanowisku Sądu Okręgowego – pozwany oddział nie jest oddziałem głównym w rozumieniu art. 106 ustawy o działalności ubezpieczeniowej, prowadzi w Polsce działalność na zasadach określonych w art 128 i nast. tej ustawy, które to przepisy nie dają oddziałowi zdolności sądowej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 25 października 2011 r. ok. godz. 6:40 w G., na ul. (...), kierujący pojazdem marki V. (...) o nr rej. (...), przekroczył dopuszczalną prędkość (50 km/h) jadąc z prędkością nie mniejszą niż 83 km/h i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy. Samochód potrącił przechodzącą przez jezdnię A. W. (1), która doznała licznych i ciężkich obrażeń ciała, w wyniku których zmarła. W chwili śmierci A. W. (1) miała ukończone 71 lat.

Okoliczności bezsporne , vide: odpis skrócony aktu zgonu A. W. (1), k. 28; karta statystyczna do karty zgonu, k. 29; dokumenty z akt sprawy X K 829/12 SR Gdańsk-P. w G., w szczególności: wyrok, k. 182-183; (kopia wyroku – k. 33-34 akt nin. sprawy), opinia biegłego, k. 90-100 (kopia – k. 76-86 akt nin. sprawy); akt oskarżenia, k. 142-144.

W momencie wypadku było ciemno, jezdnia była nieoświetlona. A. W. (1) przechodziła przez ulicę w miejscu nieoznakowanym. Źle oceniwszy prędkość poruszającego się pojazdu, weszła na jezdnię tuż przed nim. Ubrana była w ciemny strój.

Dowody : zeznania świadków M. J. i A. W. (2), k. 349; zeznania świadka M. M., k. 370; opinia biegłego sporządzona w postępowaniu karnym, k. 90-100 akt X K 829/12 SR Gdańsk-P. w G. (kopia – k. 76-86 akt nin. sprawy).

W dniu zdarzenia pojazd marki V. (...) o nr rej. (...) objęty był obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w L..

Okoliczność bezsporna , vide: pismo (...), k. 117.

A. W. (1) była siostrą powodów G. G. (1), S. W. i J. W..

Okoliczność bezsporna , vide: odpis skrócony aktu urodzenia J. W. , k. 30; odpis skrócony aktu urodzenia S. W. , k. 31; odpis skrócony aktu urodzenia G. W. , k. 32; odpis skrócony aktu małżeństwa G. W. i S. G., k. 32; odpis skrócony aktu zgonu A. W. (1), k. 28.

Pomiędzy powodami, a ich tragicznie zmarłą siostrą istniała silna więź emocjonalna. Rodzeństwo, chociaż mieszkało w różnych miejscowościach, odwiedzało się w miarę możliwości, spotykali się wszyscy w święta, utrzymywali też stały kontakt telefoniczny. Interesowali się wzajemnie swoim życiem, stanowili dla siebie wsparcie zarówno psychiczne, jak i faktyczne – pomagali sobie w różnych sytuacjach życiowych.

Zmarła z bratem J. W. spotykali się często przede wszystkim przy różnych okolicznościach – nie tylko uroczystościach rodzinnych, ale i na co dzień – powód do 1994 r. pracował blisko miejsca zamieszkania siostry i często (min. raz w tygodniu) odwiedzał ją po pracy. Pomagał jej też finansowo, bo miała trudną sytuację. A. W. (1) odwiedzała go 1-3 razy w miesiącu.

Z siostrą G. odwiedzały się 1-2 razy w miesiącu. G. G. (1) gdy pracowała (do 1995 r.) odwiedzała A. W. (1) prawie codziennie. Robiły wspólnie przetwory owocowe i warzywne, pomagały sobie wzajemnie w pracach remontowych, wspierały finansowo (pożyczki) i psychicznie, nie raz brały 2-3 dniowe urlopy by się odwiedzać.

S. W. z racji zamieszkania w T. miał z siostrą rzadszy kontakt bezpośredni, niemniej utrzymywał stały (kilka razy w tygodniu) kontakt telefoniczny. Zmarła często (kilka razy w roku) go odwiedzała, bo jako pracownik kolejowy miała darmowe przejazdy. Również S. W. kilka razy do roku odwiedzał siostrę. Wizyty (zwłaszcza wizyty zmarłej u brata) były długie, czasem kilkudniowe, a czasem nawet kilkutygodniowe. A. W. (1) w ich trakcie pomagała bratu przy pracach polowych, a on z kolei pomagał jej finansowo.

Rodzeństwo bardzo przeżyło śmierć siostry, cały czas o niej pamiętają, jeżdżą na cmentarz, szczególnie w urodziny zmarłej, rocznicę jej śmierci.

Dowody : zeznania świadka D. D., k. 261; zeznania świadka K. D., k. 262; zeznania świadka D. P., k. 282-283; zeznania świadka S. W., k. 283; zeznania świadka M. W., k. 283-284; zeznania świadka B. W., k. 284; zeznania powoda S. W. oraz świadków M. K., T. K., H. P., k. 343; zeznania powodów J. W. i G. G. (1), k. 430; potwierdzenie przelewu pożyczki, k. 67.

U S. W., J. W. i G. G. (1) wystąpiły po śmierci siostry reakcje żałoby pod postacią adekwatnych reakcji emocjonalnych w sytuacji utraty bliskiej osoby. Nie doszło do rozwoju zaburzeń psychicznych, ani choroby psychicznej, które stanowiłyby pogorszenie stanu psychicznego i spowodowałyby uszczerbek na zdrowiu psychicznym powodów.

Dowody : opinie biegłego psychiatry J. B., k. 440-442, 447-450; opinia biegłego psychiatry B. P.-M., k. 476-477 .

Pismem z 6 grudnia 2011 r. pełnomocnik powodów wezwał L. do zapłaty zadośćuczynienia na rzecz członków rodziny zmarłej, w tym na rzecz J. W. i G. G. (1) (po 200.000 zł), a pismem z 4 stycznia 2012 r. wezwał również do zapłaty m. in. na rzecz S. W. kwoty 200.000 zł. Pismami z 4 kwietnia 2012 r. ubezpieczyciel poinformował pełnomocnika powoda, że nie widzi podstaw do przyznania zadośćuczynienia na rzecz powodów. Pismem z 28 czerwca 2012 r., doręczonym pozwanej 4 lipca 2012 r., pełnomocnik powodów wezwał L. do zapłaty zadośćuczynienia m.in. na ich rzecz w kwocie po 35.000 zł na każde z powodów. Pozwana w pismach z 24 lipca 2012 r. podtrzymała jednak swoje dotychczasowe stanowisko.

Dowody : wezwanie z 6 grudnia 2011 r., k. 35-37; wezwanie z 4 stycznia 2012 r., k. 38-40; pisma z 4 kwietnia 2012 r., k. 41-46; pisma z 24 lipca 2012 r., k. 47-49; wezwanie z 28 czerwca 2012 r., k. 50-57; zpo, k. 58.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie na podstawie dokumentów załączonych do akt sprawy i dokumentów z akt sprawy karnej, których autentyczności żadna ze stron nie kwestionowała (ponadto część z nich stanowiły dokumenty urzędowe) oraz zeznań świadków i powodów, a także opinii biegłych.

Na wstępie należy odnieść się do żądania pozwanej o sprecyzowanie oznaczenia strony pozwanej jako L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M.(...)

Sąd, jakkolwiek zgadzając się ze stanowiskiem pozwanej w tej kwestii, związany był orzeczeniem Sądu Okręgowego, zgodnie z którym za pozwaną należy uznać polski oddział ww. podmiotu. Jednakże w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie nowa ustawa z 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (Dz.U. poz. 1844), która derogowała wcześniejszą ustawę z 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej. Zgodnie z art. 11 nowej ustawy, wskazanie w piśmie procesowym oddziału zagranicznego zakładu ubezpieczeń jako strony postępowania dotyczącego roszczenia wynikającego z działalności zagranicznego zakładu ubezpieczeń wykonywanej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przez oddział jest jednoznaczne ze wskazaniem jako strony tego postępowania zagranicznego zakładu ubezpieczeń. W związku z powyższym obecnie nie ulega już najmniejszej wątpliwości, że pozwaną w niniejszej sprawie jest L. S. C. de S. y (...) S.A. z siedzibą w M.(...), a nie jej oddział w Polsce.

Należy podkreślić, że pozwana nie kwestionowała swojej odpowiedzialności za skutki zdarzenia z 25 października 2011 r., zaprzeczyła jednak, aby powodów łączyła ze zmarłą siostrą szczególna więź, kwestionując jednocześnie wysokość żadanego zadośćuczynienia.

Ustaleń w tym zakresie Sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków oraz przesłuchanie powodów, którym to zeznaniom Sąd dał wiarę w pełnym zakresie, mając na względzie, że są one logiczne, spójne wewnątrznie, a nadto wzajemnie ze sobą korespondują. Zdaniem Sądu całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zwłaszcza dowody osobowe, dają podstawę do przyjęcia tezy, że powodów łączyła ze zmarłą siostrą silna więź uczuciowa oraz potrzeba podtrzymywania tej więzi poprzez częsty kontakt. Nie ulega wątpliwości, że powodowie bardzo kochali siostrę, ciężko przeżyli jej śmierć i dotychczas nie są w stanie pogodzić się z tą stratą.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z art. 446 §1 k.c., jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Z kolei §4 stanowi, że sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Wskazać należy, że regulacja zawarta w art. 446 §4 k.c. służy kompensacji krzywdy po stracie osoby najbliższej. Wprowadzenie do przywołanego przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu swobodę co do wysokości zasądzanej kwoty. Swoboda ta nie oznacza jednak dowolności, wszak przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności precyzyjnego ustalenia wysokości uszczerbku, rozstrzygnięcie w tym zakresie należy opierać na kryteriach zobiektywizowanych, a nie mieć na względzie wyłącznie subiektywne odczucia poszkodowanego (tak wyrok SA w Łodzi z 18 lipca 2014 r., sygn. akt I ACa 120/14).

Jednocześnie określając wysokość zadośćuczynienia o którym mowa w art. 446 §4 k.c. należy wziąć pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez poszkodowanego krzywdy. W razie śmierci osoby bliskiej na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok SA w Lublinie z 18 października 2012 r., sygn. akt I ACa 458/12).

Oceniając zakres szkody niemajątkowej należy korzystać z kryteriów zobiektywizowanych, ale jednak przystających do konkretnego poszkodowanego. Istotne jest także, że ustalenie jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 26 września 2013 r., sygn. akt I ACa 475/13). Jednocześnie świadczenie przyznane poszkodowanemu na mocy powyższego przepisu musi być stosowne i uwzględniać ogół okoliczności danej sprawy, stanowiąc ich właściwe wyważenie, tak aby nie było rażąco zbyt niskie ani nadmiernie wygórowane (por. wyrok sądu Apelacyjnego w Łodzi z 30 września 2013 r., sygn. akt I ACa 487/13).

Nadto zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z 12 września 2013 r. (sygn. akt IV CSK 87/13), zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 §4 k.c. nie jest zależne od pogorszenia sytuacji życiowej osoby bliskiej w wyniku śmierci bezpośrednio poszkodowanego, lecz ma na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej i pomoc członkom jego rodziny w dostosowaniu się do zmienionej sytuacji życiowej.

Wskazać należy, że pomiędzy zmarłą A. W. (1), a powodami istniała silna, pozytywna, kształtowana przez lata więź emocjonalna. Powodowie bardzo kochali siostrę i byli z nią mocno związani. Rodzeństwo, pomimo odległości dzielącej ich miejsca zamieszkania, wspólnie obchodziło święta, odwiedzało się w miarę możliwości, utrzymywało także stały kontakt telefoniczny. Wspierali się z siostrą w życiu codziennym, nie tylko psychicznie, ale też i realnie – pomagali sobie finansowo oraz wykonując wspólnie różnego rodzaju prace domowe, remontowe, czy polowe.

Zrozumiałym zatem jest, że wiadomość o śmierci siostry wywołała u powodów silny ból psychiczny oraz poczucie tęsknoty i żalu, tym bardziej, że śmierć nastąpiła nagle i niespodziewanie, a nie była skutkiem dłuższego procesu chorobowego.

Jednakże, jakkolwiek wymiaru takiej straty nie sposób zmierzyć i przeliczyć na pieniądze, sąd uznał, że wysokość zadośćuczynienia, której powodowie się domagają jest zbyt wygórowana.

Należy mieć na uwadze, że powodowie, pomimo śmierci siostry, nie są osobami samotnymi, założyli bowiem własne rodziny, mają małżonków, dzieci i wnuki. Zdaniem sądu okoliczność ta, choć w całości nie rekompensuje cierpienia spowodowanego stratą, tym niemniej niewątpliwie w jakimś stopniu je łagodzi. Co więcej – sąd podziela argumentację pozwanej, że więzy pomiędzy rodzeństwem, nawet jeśli są na tylne silne jak te pomiędzy powodami i zmarłą A. W. (1), z czasem jednak ulegają osłabieniu, zwłaszcza w momencie wejścia w związki małżeńskie i założenia własnych rodzin. Szczególnie dla osób starszych, będących już w wieku emerytalnym, naturalną kolejną rzeczą osobami najbliższymi stają się ich dzieci i wnuki, a nie rodzeństwo. Ponadto kontakty powodów z siostrą, jakkolwiek częste i intensywne, nie były kontaktami o takiej naturze jak kontakty najbliższej rodziny. Powodowie nie byli domownikami zmarłej, nie mieli z nią codziennego kontaktu, a więc jej śmierć nie wpłynęła bezpośrednio na ich codzienne życie.

Należy się także zgodzić ze stroną pozwaną, że powodowie w żaden sposób nie wykazali, by śmierć A. W. (1) wywarła ujemny wpływ na ich zdrowie fizyczne i psychiczne, w szczególności by mieli z tego powodu odnieść trwałe uszczerbek na zdrowiu. Jak wykazali powołani w sprawie biegli, reakcja żałoby, jaka wystąpiła u powodów po śmierci siostry, była reakcją normalną i adekwatną do sytuacji. Nie doszło do rozwoju zaburzeń psychicznych, ani choroby psychicznej, które stanowiłyby pogorszenie stanu psychicznego i spowodowałyby uszczerbek na zdrowiu psychicznym powodów.

Dlatego też, zdaniem Sądu, okoliczności niniejszej sprawy przemawiają za tym, aby uznać, iż zadośćuczynienie we wskazanej wyżej wysokości, tj. po 15.000 zł, jest odpowiednie do rozmiaru krzywdy powodów.

Niemniej jednak, co było w sprawie kwestią bezsporną, zmarła A. W. (1) przyczyniła się do zaistnienia wypadku. W ocenie Sądu wprawdzie trudno jednoznacznie określić dokładny procentowy udział w owym przyczynieniu, tym niemniej okoliczności sprawy wskazują na to, że owo przyczynienie się kształtuje się w granicach połowy odpowiedzialności. Z jednej strony, gdyby nie jazda pojazdu z nadmierną prędkością, do zdarzenia by nie doszło. Z drugiej strony, gdyby A. W. (3) zachowała należyta ostrożność przy przechodzeniu przez jezdnię w niewyznaczonym do tego miejscu (miała przy sobie elementy odbłaskowe, właściwie oceniła prędkość jadącego pojazdu i odpowiednio

do niej dostosowała prędkość przekraczania jezdni) również do tego zdarzenia by nie doszło. Dlatego zdaniem sądu, biorąc pod uwagę opisane w stanie faktycznym okoliczności, należy przychylić się do stanowiska strony powodowej i uznać, że zmarła współprzyczyniła się do powstania wypadku w takim samym stopniu, jak prowadzący pojazd M. J..

Mając na uwadze całość materiału zgromadzonego w sprawie, w ocenie sądu uwzględniając 50% obniżkę świadczenia w związku z przyczynieniem się siostry powodów do powstania szkody, adekwatna do rozmiaru krzywdy powodów i pogorszenia ich sytuacji życiowej będzie kwota po 7.500 zł. Sąd przyznając kwoty po 7.500 zł, stanął na stanowisku, że powodom całościowo należne byłoby zadośćuczynienie w wysokości po 15.000 zł za utratę siostry. W ocenie sądu łączna wysokość zadośćuczynienia w kwotach po 15.000 zł, odpowiadałaby rozmiarowi cierpień powodów, będących skutkiem wypadku za który odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi pozwana. Zdaniem sądu uzyskane w ten sposób przez powodów zadośćuczynienie stanowiłoby ekonomicznie odczuwalną dla nich wartość i zrekompensowałoby ich cierpienia doznane w wyniku utraty dziecka, realizując tym samym cel, dla którego jest ono przyznawane, pozostając również w związku z intensywnością cierpień powodów i znacznym czasem ich trwania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2004 roku, II CK 531/03, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 roku, I CKN 969/98). Mając jednak na uwadze, o czym wskazano powyżej, że zasadnie pozwana podniosła, że siostra powodów przyczyniła się w połowie do powstania szkody, należało tę kwotę podzielić przez dwa.

Podkreślić należy także, że wysokość zadośćuczynienia stanowiąc kompensatę za cierpienia pokrzywdzonego winna być także utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie jest zaś zależna od możliwości majątkowych osoby zobowiązanej do jego wypłaty (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 września 2001r., III CKN 427/00). Kwota przyznawanego zadośćuczynienia ma bowiem służyć wyłącznie złagodzeniu doznanej przez poszkodowanego krzywdy, a jednocześnie nie może stanowić źródła jego wzbogacenia (tak trafnie Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 lutego 2000 r., III CKN 582/98). W przekonaniu sądu orzekającego ustalone na po 7.500 zł kwoty zadośćuczynienia dla powodów odpowiadają tym wymaganiom.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 §§1 i 2 k.c. w zw. z art. 817 §1 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu. Dochodzone pozwem roszczenie zgłoszone zostało pozwanej pismami z 6 grudnia 2011 r. (odnośnie powodów J. W. i G. G. (1)) oraz z 4 stycznia 2012 r. (odnośnie powoda S. W.). Pozwana niewątpliwie otrzymała owe wezwania przed 4 kwietnia 2012 r., bowiem tego dnia udzieliła na nie odpowiedzi odmownej. Mając powyższe na względzie, należy uznać, że w dniu 6 sierpnia 2012 r. pozwana niewątpliwie pozostawała już w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia, a zatem żądanie zasądzenia odsetek od tej daty należy uznać za uzasadnione. Z kolei biorąc pod uwagę, że strony nie ustaliły wysokości odsetek, ani nie wynika ona ze szczególnych przepisów prawa, zasądzone odsetki w wysokości ustawowej za opóźnienie.

Z przytoczonych względów Sąd orzekł jak w punktach I-III wyroku, równocześnie oddalając powództwo w pozostałym zakresie, o czym orzeczono w punkcie IV.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na mocy art. 98 §1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c., art. 108 §1 k.p.c., jak w punkcie V wyroku, rozdzielając je między stronami w stosunku: 66% – powodowie, którzy przegrali spór w takim zakresie i 34% – pozwana. Równocześnie, z uwagi na to, że do chwili wyrokowania nie zostały jeszcze rozstrzygnięte wszystkie kwestie związane z kosztami postępowania, szczegółowe wyliczenie kosztów sąd pozostawił referendarzowi sądowemu.

Zarządzenia:

1. (...)
2. (...)